

Boleslas BIEGAS (1877-1954)

Taniec Pogardy

Olej na tekturze przyklejonej na płótnie

Sygnowany p.d. "B. Biegas"

99 x 75 cm

Pochodzenie:

- Spuścizna po artyście, Towarzystwo Historyczno-Literackie, Paryż (1954).
- Galeria Jan Krugier, Genewa, zakup na początku lat 70.
- Galeria Valois, Paryż, zakup na początku lat 80.
- *Atelier Bolesława Biegasa (1877-1954), Rzeźby i obrazy*, Aukcja w Hôtel Drouot, sala nr 9, wtorek 30 czerwca 1987, Pierre Cornette de Saint-Cyr i Jean Pierre Camard, nr 70. Ilustrowany w katalogu.

Bolesław Biegas najprawdopodobniej zaczyna malować obrazy sferyczne w 1912. Guillaume Apollinaire, przy okazji wystawy zorganizowanej przez Amicale des Arts od 21 czerwca do 5 lipca w Teatrze Femina przy Polach Elizejskich, tak pisze o okrągłych elementach Biegasa w gazecie *Intransigeant* z 28 czerwca:

« Firmament, do którego wznosi go zapał pełen jest symbolicznych kolorów, pięknych i prostych form, którym artysta nadaje melodyjny ruch kul. Ta wzniosła sztuka, którą należałoby związać ze sztuką religijną, jest godna uwagi”.

Biegas zaczyna używać nazwy sferyzm dopiero po I wojnie światowej, przy okazji Wystawy na rzecz Armii Polskiej, która odbywa się w 1918 roku w pałacu Mikołaja Potockiego mieszczącym się przy avenue Friedland. Biegas wystawia na niej 49 obrazów i 7 rzeźb. Katalog wystawy przedstawia 6 dzieł jako "wynalazek obrazów sferycznych przez Biegasa".

Biegas namalował ponad sto obrazów sferycznych, które wystawia na Salonie Jesiennym w 1919 i na Salonie Niezależnych w 1920, 1921, 1922 i 1923, głównie w Pawilonie Magny przy 55 Avenue Victor Hugo. Wystawa ta, poświęcona sferyzmowi, niestety nie doczekała się katalogu. Dzięki artykułom prasowym wiemy, że ma ona miejsce od 20 marca do początku maja 1919 i że pokazano na niej około 40 obrazów. Sferyzm został zauważony na paryskiej scenie artystycznej, czemu dowodzą artykuły Pascala Forthuny, Michela Georges-Michel, Gustave'a Kahn, Louis Vauxcelles czy Claude'a Chauvière.

Tytuł artykułu artystycznej kroniki gazety *Eclair* z 20 marca to "Sztuka czy mistyfikacja? Kubizm nie żyje! Poznajemy teraz „sferyzm”, który niemalże sprawi, że będziemy żałować jego poprzednika”.

W *Heure* z 19 maja Claude Chauvière publikuje artykuł "Rond-Rond" ("*Okrągły-Okrągły*"), w którym definiuje Biegasa jako "mistrza" okręgu: "Biegas wszystko widzi okrągłe i logicznie to tłumaczy: Ziemia jest okrągła, księżyc jest okrągły: człowiek ma zwoje mózgowe, krążącą krew i paryski pociąg okrężny (*le chemin de fer de ceinture*), które poruszają się jednostajnym ruchem okrężnym; wklęsłe i wypukłe meniski cieczy; sferoidalny zarodek; dźwięk rozchodzący się falami, wrażliwość wyrażana przez fale, itp..."

Aż do 1914 Biegas nie interesuje się ruchami ciała ludzkiego. Dopiero po I Wojnie Światowej taniec stanie się jednym z ważnych tematów w jego twórczości sferycznej i w Mistyce Nieskończoności. *Taniec Pogardy* jest doskonałym przykładem tych nowych orientacji w sztuce Biegasa, które dają początek nowym poszukiwaniom. Na początku lat 20 Biegas poznaje amerykańskiego tancerza Paula

Swana, "Najpiękniejszego Człowieka Świata"¹, który wraz z Isadorą Duncan odnosi wiele sukcesów, i który ożywia wieczorki odbywające się w jej atelier przy ulicy Bagneux.

Biegas zna też bardzo dobrze Jana Reszkego, którego Wacław Niżyński prosi o pomoc w otrzymaniu polskiej narodowości w 1919 roku. Niżyński stworzył po 1917 roku rysunki na bazie kół, z których niektóre przypominają dzieła Biegasa.

Biegas, w przeciwieństwie do rzeźb, nigdy nie datował obrazów, przez co trudno przypisać *Tańcowi Pogardy* konkretną datę powstania. Możemy przypuszczać, że powstał on w latach 1922-1925; później Biegas wystawiać już będzie jedynie obrazy z cyklu *Mistyki nieskończoności*.

Certyfikat włączenia do *catalogu raisonné* malarstwa Bolesława Biegasa Komitetu Biegasa przy wsparciu Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu podpisany przez Pana Xaviera Derynga i Panią Annę Czarnocką zostanie wydany kupującemu.

Xavier Deryng

¹ Paul Swan i Biegas - publikacja Janisa Londraville i Richarda Londraville, *The most Beautiful Man in the World : Paul Swan, from Wile to Warhol*, University of Nebraska Press, Lincoln and London, 2006, ss. 107-108, 126.